USTRÓJ STAROŻYTNEGO RZYMU. OD KRÓLESTWA DO REPUBLIKI

Rzym założony w ***753 p.n.e.*** Od tego czasu Rzymianie liczyli czas

Jego założyciel to ***Romulus.*** Ten, którego matka umieściła go, wraz z bratem - Remusem, w koszyku. I puściła z nurtem ***Tybru***. Malcami zaopiekowała się wilczyca. Potem pasterze. A potem Romulus zabił Remusa.

Pierwotnie, w Italii dominowali ***Etruskowie*** (Tyrrenowie) – lud, ok którym wiemy niewiele, przybyły z Azji Mniejszej. Z czasem jednak przewagę zyskali ***Latynowie,*** a dokładnie jedna z ich osad - Rzym

Wczesny Rzym był królestwem. Pierwszym królem oczywiście był ***Romulus***. 2 i pół wieku później wypędzono ostatniego (siódmego z kolei) króla i Rzym stał się ***Republiką***. Co to znaczy? Ano, zanikł charakterystyczny dla królestwa podział na panującego i poddanych. Odtąd Rzym stał się dobrem wspólnym - państwem obywateli, współuczestniczących w życiu państwa, którzy wybierali spośród siebie urzędników i sprawowali nad nimi kontrolę. Po łacinie ***Res publika*** znaczy właśnie Rzecz publiczna (***Rzeczpospolita***).

*Republika rzymska* opierała się na następujących zasadach:

1. ***Kolegialność*** *(*urzędnicy sprawowali swe funkcje zespołowo, kontrolując się nawzajem)
2. ***Kadencyjność*** *(*urzędowali przez określony czas, tzw. kadencję)
3. ***Nieodpłatność*** *(*nie pobierali za służbę wynagrodzenia)

Urzędnicy byli wybierani na ***zgromadzeniach ludowych.*** Najwyższymi urzędnikami byli wybierani na okres jednego roku ***dwaj konsulowie***. W sytuacji nadzwyczajnej tracili jednak swą władzę na rzecz ***dyktatora*** (max. 6 miesięcy). Inni urzędnicy to: ***pretorzy, cenzorzy, kwestorzy, edylowie, trybuni ludowi***. Urzędnikom towarzyszyli ***liktorzy***, noszący symbole władzy republikańskiej (pęki rózg z toporami). Postanowienia zgromadzenia ludowego były zatwierdzane przez ***senat*** – organ niezwykłego autorytetu.

CNOTY RZYMSKIE

Republika rzymska funkcjonowała sprawnie dzięki honorowaniu w społeczeństwie rzymskim pewnych postaw – cnót. Jakich? Wymieńmy je po kolei:

- dobro państwa jest dobrem najwyższym. Wymagano od jednostki bezwzględnego podporządkowania się jego interesom

- korupcja była niedopuszczalna. Polityk, któremu ją udowodniono, bezwzględnie wypadał z obiegu.

- surowość obyczajowa, wstrzemięźliwość, także w sferze seksualnej

- skromność, nie wypadało obnosić się z bogactwem (mówimy o wczesnej republice, potem oczywiście to się zmieni)

- bardzo wyraźnie zhierarchizowane społeczeństwo, każdy znał w nim swoje miejsce

Zanik tychże cnót (plus zbieg niekorzystnych okoliczności) doprowadził do kryzysu i upadku republiki.[[1]](#footnote-1)

SPOŁECZEŃSTWO WCZESNEGO RZYMU

Jak to zwykle bywa, społeczeństwo rzymskie podzieliło się na warstwę uprzywilejowanych, o korzystniejszej kondycji prawnej, bogatszych ***PATRYCJUSZY***, oraz na słabszych (politycznie) i biedniejszych ***PLEBEJUSZY***. Domyślacie się pewnie, że między oboma warstwami nie było sympatii. Narastał konflikt. Aby go zażegnać postanowiono, że jeden z dwóch urzędujących konsulów będzie plebejuszem, a postanowienia zgromadzeń plebejskich mają moc obowiązującą, nawet jeżeli nie zostały zatwierdzone przez senat. Dla ochrony praw plebejuszy stworzono nawet specjalny urząd – ***TRYBUNA LUDOWEGO***. Mógł blokować (wetować) decyzje senatu i miał zagwarantowaną nietykalność osobistą (chociaż z tym, niestety, różnie bywało)

ARMIA RZYMSKA

Tak, jak mówiliśmy, dla budowy imperium potrzeba trzech rzeczy:

1. Silnej armii
2. Dobrej i sprawnej administracji
3. Prawa

Rzymianie spełniali wszystkie warunki, więc droga do budowy imperium stała otworem.

No to teraz parę słów o armii rzymskiej

Pierwotnie byłą armią OBYWATELSKĄ . Szyk bojowy, jaki stosowano to ***falanga.***

Bitwę zaczynali lekkozbrojni welici (procarze, łucznicy etc.). Jak wyciskali już wszystkie pociski zwiewali na tyły.

Żołnierze byli kierowani do walki w kolejności wynikającej z doświadczenia (lub jego braku). Najpierw – żółtodzioby, potem – bardziej doświadczeni. Trzeci szereg to najbardziej doświadczeni żołnierze. W przeciwieństwie do Greków Rzymianie używali jazdy. Choć na ograniczoną skalę

***Po reformach Mariusza*** (ok. 100 p.n.e.) armia rzymska stałą się armia ZAWODOWĄ.

Zarzucono falangę na rzecz szyku manipularnego/szachownicowego. Zanikł podział na trzy szeregi.

Dyscyplina była żelazna. W razie ucieczki z pola bitwy stosowano ***decymację*** oddziałów. Czyli: zabijano 1/10 żołnierzy

WOJNA Z PRRUSEM I WOJNY Z KARTAGINĄ

Rzym zaczął podporządkowywać sobie sąsiednie plemiona. Gdy uderzył na zamieszkane przez Greków miasta południowej Italii – tym na pomoc przybył władca Epiru – ***Pyrrus***. Zwyciężył w kilku bitwach. Poniósł jednak tak poważne straty, że skomentował to słowami: Jak jeszcze raz TAK wygram – to przegram.[[2]](#footnote-2) I przegrał.

Teraz Rzym rozpoczął wojny z ***Kartaginą*** (miastem – państwem położonym na terenach dzisiejszej Tunezji). Wojny z Kartaginą (zwane ***Punickimi***) zakończyły się zwycięstwem Rzymian i zniszczeniem Kartaginy. Bywały jednak nieprzyjemne momenty. Jednym z takich była II wojna punicka i rajd armii kartagińskiej dowodzonej przez ***Hannibala*** z Afryki do Europy (drogą lądową) i przekroczenie Alp. To nic, że stracił w Alpach połowę ludzi i wszystkie słonie. Rzymian zaskoczył zupełnie. W jednej tylko ***bitwie pod Kannami*** (216 p.n.e.) zgładził 50 tys. Rzymian. Ostatecznie przegrał, ale tak narozrabiał, że jeszcze długo po jego śmierci rzymskie mamy straszyły Hannibalem niegrzeczne dzieci.

IMPERIUM RZYMSKIE

Rzymianie zbudowali potężne imperium. Na granicach wnieśli system umocnień tzw. limes. Jednostkami administracyjnymi były ***prowincje***, zarządzane przez ***namiestników*** lub ***prokuratorów***. Poza granicami imperium mieszkała ludność będąca na znacznie niższym stopniu rozwoju cywilizacyjnego – tzw. barbarzyńcy. Dlatego ziemie znajdujące się poza granicami imperium nazywano ***BARBARICUM***. Rzymianie zagwarantowali Europie stabilność i pokój (tzw. pokój rzymski – pax romana). Ludność prowincji przejmowała od Rzymian język i sposób bycia, ulegając ***ROMANIZACJI***. Dlatego narody żyjące niegdyś w granicach Imperium posługują się językami wywodzącymi się z łaciny (tj. rumuński, francuski, włoski, hiszpański, portugalski), a ci, którzy żyli poza jego granicami mówią w językach barbarzyńskich (po niemiecku, holendersku itp.).

1. Po podboju Grecji, Rzym zaraził się ,,cnotami” typowo greckimi (korupcja, pijaństwo, prywata, kłótliwość, wyuzdanie obyczajowe). Rzym na fascynacji Grecją wyszedł fatalnie [↑](#footnote-ref-1)
2. Lub: Jeszcze jedno takie zwycięstwo i wszyscy zginiemy [↑](#footnote-ref-2)